

Sygnatura akt VIII Ga 358/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 lutego 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Górski

Sędziowie: SO Anna Budzyńska

SR del. Natalia Pawłowska-Grzelczak (Spr.)

Protokolant: st. sekr. sąd. Eliza Sandomierska

po rozpoznaniu w dniu 7 lutego 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...), (...) spółki jawnej z siedzibą w S.

przeciwko Przedsiębiorstwu Handlowo-Usługowemu (...) spółce komandytowej z siedzibą w S. i K. Ż.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 30 lipca 2013 roku, sygnatura akt X GC 1005/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie III w ten sposób, że zasądza od pozwanego Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) spółki komandytowej w S. na rzecz powoda kwotę 52.151,36 zł (pięćdziesiąt dwa tysiące sto pięćdziesiąt jeden złotych trzydzieści sześć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 17 lipca 2012 roku, oddalając powództwo wobec tego pozwanego w pozostałym zakresie i zaznaczając, że pozwany odpowiada solidarnie z K. Ż., o którego odpowiedzialności orzeczono w punkcie I zaskarżonego wyroku Sądu Rejonowego Szczecin-Centrum w Szczecinie z dnia 30 lipca 2013 roku, sygn. akt X GC 1005/12;

II. zmienia rozstrzygnięcie o kosztach procesu zawarte w punkcie II zaskarżonego wyroku w ten sposób, że wskazaną tam kwotę zasądza od obu pozwanych solidarnie;

III. zmienia rozstrzygnięcie zawarte w punkcie IV zaskarżonego wyroku w ten sposób, że oddala wniosek pozwanej spółki o zasądzenie kosztów procesu;

IV. oddala apelację w pozostałym zakresie;

V. zasądza od pozwanego (...) spółki komandytowej w S. na rzecz powoda kwotę 4.408 zł (cztery tysiące czterysta osiem złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Anna Budzyńska SSO Krzysztof Górski SR del. Natalia Pawłowska-Grzelczak

Sygn. akt VIII Ga 358/13

UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 30 sierpnia 2012 r. powódka (...), (...) spółka jawna wniosła o zasądzenie od pozwanej Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego (...) spółki komandytowej z siedzibą w S. kwoty 51 152 zł wraz z należnymi odsetkami i kosztami procesu.

W uzasadnieniu powódka podała, że pozwana spółka zamówiła u powódki olej napędowo – grzewczy E.. Zamówiony towar został pozwanej dostarczony i odebrany. W związku z tym powódka wystawiła pozwanej stosowne faktury VAT zaś pozwana dokonała jedynie częściowej zapłaty.

W odpowiedzi na pozew, pozwana Przedsiębiorstwo Handlowo –Usługowe (...) spółka komandytowa w S. wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jej rzecz kosztów procesu. Pozwana wskazała, że nie jest nabywcą przedmiotowego towaru, za który powódka dochodzi zapłaty. Natomiast komplemetariusz pozwanej spółki prowadzi działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...). W ramach tej działalności K. Ż. również prowadzi współpracę handlową z powódką. Pozwana podniosła, że zobowiązanie dochodzone w niniejszym postępowaniu ciąży na K. Ż., a nie na pozwanej spółce. Okoliczność ta wynika z dokumentów załączonych do pozwu. Jeśli zaś chodzi o oświadczenie o uznaniu długu złożone przez K. Ż. w imieniu pozwanej spółki to pozwana podniosła, że dokonał on tego pod wpływem błędu wywołanego przez powódkę. Z tego względu w dniu 2 listopada 2012 r. pozwana złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych swego oświadczenia woli o uznaniu długu.

Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Szczecinie uwzględniając wniosek powódki i wezwał do udziału w sprawie w charakterze pozwanego K. Ż.. W piśmie z dnia 17 maja 2013 r. pozwany K. Ż. oświadczył, że zgadza się ze stanowiskiem pozwanej spółki wyrażonym w odpowiedzi na pozew z dnia 6 listopada 2012 r. i na rozprawie oraz popiera wszystkie wnioski i twierdzenia spółki.

Wyrokiem z dnia 30 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie zasądził od pozwanego K. Ż. na rzecz powódki kwotę 52 151,36 złotych z ustawowymi odsetkami od szczegółowo wymienionych w sentencji kwot oraz zasądził od pozwanego K. Ż. na rzecz powódki kwotę 6 157 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Sąd oddalił żądanie w stosunku do pozwanej Przedsiębiorstwa Handlowo–Usługowego (...) spółki komandytowej w S. (pkt III) i zasądził od powódki na rzecz pozwanej spółki kwotę 3167 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Wyrok powyższy Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach:

Powódka Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...), (...) spółka jawna w ramach prowadzonej działalności gospodarczej dokonała sprzedaży na rzecz pozwanego K. Ż. prowadzącego Przedsiębiorstwo Handlowo –Usługowe oleju napędowego w ilości i cenie wskazanej na fakturach załączonych do pozwu. Na poparcie żądania powódka przedłożyła zamówienia składane przez K. Ż., faktury obejmujące należność dochodzoną niniejszym pozwem. Pismem z dnia 9 maja 2012 r. powód skierował wezwanie do spółki jawnej Przedsiębiorstwa Handlowo–Usługowego (...) domagając się zapłaty dochodzonej pozwem kwoty. W odpowiedzi na wezwanie K. Ż. będący również reprezentantem Przedsiębiorstwa Handlowo -Usługowego (...) spółki komandytowej uznał dług w imieniu spółki. W piśmie z dnia 2 listopada 2012 r. pozwany K. Ż. złożył oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożonego oświadczenia wskazując, iż zostało ono złożone w imieniu spółki pod wpływem błędu, a odpowiedzialnym za dług jest wyłącznie K. Ż. jako osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powództwo na podstawie art. 535 kc względem K. Ż. zasługiwało na uwzględnienie w zakresie wskazanym w piśmie z dnia 19 marca 2013 r. Sąd ten uznał, że powódka wywiązała się z umowy, dostarczając pozwanemu olej napędowy, natomiast pozwany nie dokonał zapłaty całej ceny wynikającej z wystawionych faktur. Pozwany nie kwestionował faktu zawarcia umowy sprzedaży oleju będącej podstawą dla dochodzonego niniejszym pozwem roszczenia, wydania towaru oraz wysokości cen zakupu ujętych w wystawionych przez powódkę fakturach VAT, co uzasadniało w pełni żądanie pozwu względem pozwanego na zasadzie art. 535 kc wraz z należnymi odsetkami za opóźnienie w płatności po myśli art. 481 kc zgodnie z terminami płatności wskazanymi na fakturze. Sąd podkreślił, że pozwany w odpowiedzi na pozew nie zgłosił żadnych zarzutów co żądania pozwu w tym do okresu naliczania odsetek , terminów płatności i terminów zwolnienia się z długów. Sąd nie uwzględnił żądania względem pozwanej Przedsiębiorstwa Handlowo -Usługowego (...) spółki komandytowej w S.. Reprezentant pozwanej spółki sporządził co prawda oświadczenie, w którym zobowiązał się do zapłaty należności objętych fakturami załączonymi do pozwu

co można uznać za przystąpienie Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) spółki komandytowej w S. do długu pozwanego K. Ż.. Jednakże w piśmie z dnia 2 listopada 2012 r. reprezentant pozwanej złożył oświadczenie, w którym podniósł, iż oświadczenie o uznaniu długu w imieniu spółki sporządził pod wpływem błędu. W ocenie Sądu skierowanie wezwania do zapłaty adresowanego do spółki jawnej mogło być przyczyną błędnego przekonania reprezentanta spółki o posiadanym przez spółkę zadłużeniu, o czym świadczy odwoływanie się w treści pisma do długu spółki, a nie długu K. Ż.. Zachowanie adresata choćby bierne polegające na skierowaniu wezwania do spółki a nie do K. Ż. można uznać za przyczynienie się do błędu co uzasadnia pozbawienie dotkniętego nim oświadczenia skuteczności. Sąd nie uwzględnił argumentów powódki zawartych w piśmie dnia 19 marca 2013 r. dotyczących tego, że pozwany K. Ż. składając oświadczenie po upływie dwóch miesięcy od wykonania zamówienia nie mógł popełnić błędu co do podmiotu zobowiązanego albowiem odnosząc analogiczne argumenty do czynności powódki tj. skierowania wezwania do zapłaty do spółki w świetle jednoznacznego oznaczenia nabywcy na fakturach jako K. Ż. również nie można byłoby tłumaczyć pomyłką, a taka zapewne zaistniała. Mając powyższe na uwadze Sąd Rejonowy uznał, że jedynie K. Ż. jest zobowiązany wobec powódki.

Powódka wywiodła od powyższego wyroku apelację, w której zaskarżyła wyrok w części dotyczącej oddalenia powództwa w stosunku do Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) spółki komandytowej w S. (pkt III) oraz w części zasądzającej od powódki na rzecz Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego (...) spółki komandytowej w S. kwotę 3 617 złotych tytułem kosztów procesu (pkt IV). Powyższemu wyrokowi zarzucono:

Błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez przyjęcie, że:

- a) wezwanie do zapłaty skierowane przez powódkę do pozwanej ad. 1, mogło być przyczyną błędnego przekonania reprezentanta Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego (...) o posiadanym przez spółkę zadłużeniu, co w dalszej konsekwencji prowadzić miało do błędnego uznania długu pozwanego ad.2 przez pozwaną ad. 1, podczas gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że działający w imieniu pozwanej ad. 1 - K. Ż. (komplementariusz) doskonale wiedział, iż uznaje w imieniu spółki ad. 1 dług pozwanego ad. 2 i zobowiązuje się w imieniu reprezentowanej przez siebie spółki go spłacić mimo, iż wezwanie do zapłaty nie dotyczyło zadłużenia pozwanej ad. 1 - co wynika z treści przytoczonych tam faktur VAT;
- b) wpłata kwoty 500,00 złotych przez działającego w imieniu pozwanej ad. 1 K. Ż., również nie uzasadniała przyjęcia, iż pozwana ad. 1 skutecznie uznała dług pozwanego ad. 2, w sposób dorozumiany.

Naruszenie przepisów prawa procesowego, wyrażające się w obrazie:

- a) art. 103 § 2 kpc poprzez zasądzenie na rzecz pozwanej ad. 1 od powódki kosztów procesu w sytuacji, gdzie powódka informację o odwołaniu oświadczenia o uznaniu długu powzięła dopiero z lektury odpowiedzi na pozew z dnia 6 listopada 2012 roku (pозew złożony w dniu 31 sierpnia 2012 roku). Tym samym, pozwana ad. 1 nie tylko dała podstawę do wytoczenia powództwa przeciwko niej, ale przede wszystkim złożyła spóźnione (w ocenie powódki również nieskuteczne) oświadczenie o uchyleniu się od skutków uznania długu, czym, wypełniła przesłanki pozwalające na zastosowanie wyżej wymienionego przepisu.
- b) art. 233 kpc poprzez niczym nieuzasadnione uznanie, że pozwany ad. 2 skutecznie uchylił się od skutków oświadczenia o uznaniu długu w sytuacji, gdy oświadczenie o uznaniu długu nie było obarczone przymiotem „błędu istotnego”, a składający je działał rozsądnie, co potwierdza zgromadzony w sprawie materiał dowodowy.

Naruszenie przepisów prawa materialnego, wyrażające się w obrazie:

art. 84 § 1 kc w zw. z art. 84 § 2 kc poprzez uznanie oświadczenia działającego w imieniu pozwanej ad. 1 K. Ż. za złożone pod wpływem błędu w sytuacji, gdy nie została spełniona dodatkowa – konieczna do uznania skuteczności uchylenia się od oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu – przesłanka zawarta w art. 84 § 2 kc dotycząca błędu istotnego, w którym to przepisie wyraźnie wskazano, że można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że

gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

Mając powyższe na względzie powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w stosunku do pozwanej ad. 1 w całości i zasądzenie od pozwanej ad. 1 na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, wraz z kosztami postępowania apelacyjnego. Powódka ewentualnie wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowni I instancji.

W uzasadnieniu powódka podała, że z treści oświadczenia z dnia 26 czerwca 2012 r. wynika jednoznacznie, że K. Ż. działający w imieniu pozwanej spółki doskonale wiedział, że uznaje on dług własny pozwanego ad. 2, co więcej wskazywał, że reprezentowana przez niego spółka w celu zaspokojenia roszczeń powódki miała zamiar zaciągnąć zobowiązanie finansowe w banku. Wprawdzie działający w imieniu pozwanej ad. 1 K. Ż. złożył w dniu 2 listopada 2012 r. oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o uznaniu długu przez spółkę jednak brak podstaw do tego by uznać, że działał on pod wpływem błędu. W szczególności zdaniem powódki niemożliwym było pomylenie zobowiązań spółki ze zobowiązaniami pozwanego ad. 2 ponieważ pozwana spółka i powódka zawarły tylko jedną transakcję, do tego w całości zapłaconą w formie gotówki. Poza tym oświadczenie o odwołaniu długu zostało złożone wraz z odpowiedzią na pozew. Do tego czasu pozwana ad. 1 nie kontestowała ważności złożonego przez reprezentanta oświadczenia, co pozwala stwierdzić, że pierwotne oświadczenie o uznaniu długu wraz ze zobowiązaniem do jego zapłaty przez pozwaną ad. 1 było w pełni przemyślane, a co za tym idzie skuteczne i skutkowało umownym, kumulatywnym przystąpieniem do długu. Powódka podniosła, że pozwana ad. 1 uznała dług pozwanego ad. 2 w sytuacji, gdy miała możliwość i powinna zweryfikować stan swoich własnych rozliczeń z powódką, czego jednak nie uczyniła. Takie zachowanie nie może wskazywać na istotność błędu pozwanej ad. 1. W ocenie powódki komplementariusz K. Ż. uznał dług w sposób klarowny dla powódki, a także w sposób dorozumiany poprzez zapłatę kwoty 600 złotych tytułem zadłużenia pozwanego ad. 2. Dalej powódka podniosła, że oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o uznaniu długu jest częścią taktyki procesowej. Gdyby po stronie pozwanej ad. 1 zaistniał błąd to oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych złożone byłoby zapewne wcześniej, a nie dopiero w dniu 2 listopada 2012 r. Powódka podała także, że nie jest w rozumieniu przepisu art. 84 § 2 kc błędem istotnym oświadczenie złożone pod wpływem wadliwych, błędnych pobudek czy motywów. W konsekwencji oświadczenie z dnia 26 czerwca 2012 r. należy uznać za kumulatywne przystąpienie przez pozwaną ad. 1 do długu pozwanego K. Ż..

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja wywiedziona przez powódkę zasługiwała na uwzględnienie w całości w zakresie należności głównej i częściowo w zakresie odsetek od należności głównej, a w konsekwencji doprowadziła do zamiany zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z art. 382 kpc Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że Sąd rozpoznający apelację orzeka na podstawie materiału zgromadzonego zarówno w pierwszej, jak i w drugiej instancji, natomiast postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, co oznacza, że wyrok Sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych. W pierwszej kolejności należy, więc ustalić podstawę faktyczną rozstrzygnięcia oraz poddać ocenie te zarzuty apelacji, które odnoszą się do ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd pierwszej instancji.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego ad. 2 K. Ż. kwotę dochodzoną przez powódkę wraz z odsetkami od kwot szczegółowo określonych w petitum pozwu natomiast nie uwzględnił powództwa w stosunku do pozwanej ad. 1 stojąc na stanowisku, że pozwana spółka skutecznie uchyliła się od swojego oświadczenia w przedmiocie uznania długu pozwanego ad. 2 bowiem działała pod wpływem błędu i nie miała woli przystąpienia do tego długu. Ani w postępowaniu przed Sądem Rejonowym ani w postępowaniu odwoławczym nie był kwestionowany

fakt, że powódkę i pozwanego ad. 2 łączyła umowa sprzedaży (art. 535 kc) oraz, że powódka z tej umowy się wywiązała dostarczając pozwanemu K. Ż. zamówiony towar natomiast pozwany nie dokonał zapłaty całości ceny sprzedaży wynikającej z wystawionych faktur VAT. Podobnie w odpowiedzi na pozew pozwana ad. 1 – oprócz braku legitymacji biernej - nie podniosła żadnych zarzutów co do roszczenia, w szczególności wysokości cen zakupu towaru. W świetle powyższego oraz w kontekście twierdzeń i zarzutów apelacji istota niniejszego sporu sprowadza się do rozstrzygnięcia kwestii czy pozwana spółka komandytowa faktycznie przystąpiła do długu pozwanego K. Ż., jaki ten posiadał wobec powódki, czy też nie. Następnie należało dokonać oceny skuteczności uchylenia się pozwanej spółki od złożonego oświadczenia woli z dnia 26 czerwca 2012 roku, w kontekście zaistnienia przesłanek z art. 84 § 1 i 2 kc. W pierwszym rzędzie podkreślić należy, że rozstrzygnięcie w tym przedmiocie Sąd Okręgowy oparł na zaoferowanym przez strony materiale dowodowym. Sąd Rejonowy nie dokonał analizy zasadniczego problemu mającego kluczowe znaczenie dla niniejszej sprawy, a odnoszącego się do kwestii przystąpienia pozwanej spółki do długu, koncentrując się jedynie na ocenie pisma z dnia 2 listopada 2012 r., w którym pozwana ad. 1 złożyła oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia o uznaniu długu. Natomiast w ocenie Sądu Okręgowego okoliczności sprawy jednoznacznie wskazują, że pozwana spółka faktycznie przystąpiła do długu pozwanego ad. 2. Taki wniosek należy wyprowadzić przede wszystkim ze złożonego przez pozwaną spółkę oświadczenia z dnia 26 czerwca 2012 r. Analiza językowa treści tego oświadczenia jednoznacznie wskazuje, wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, że wolą pozwanej spółki było przystąpienie do długu i zobowiązanie się do jego zapłaty, co też wprost wynika z ostatniego zdania tego oświadczenia, w którym komplementariusz składający to oświadczenie w imieniu pozwanej spółki stwierdza: „Niniejszym zobowiązuję się, iż spółka dokona zapłaty zaległości na rzecz Pańskiego Mandanta niezwłocznie po uzyskaniu przez nią kredytu”. Bezsprzecznie takie oświadczenie dotarło do powódki, która jego treść zaakceptowała, czemu dała wyraz w adnotacji opatrzonej podpisem na piśmie zawierającym to oświadczenie wskazując, że wyraża zgodę i będzie oczekiwać na spełnienie świadczenia do dnia 16 lipca 2012 roku (k. 40). Jednocześnie reprezentant pozwanej spółki oświadczył w treści tego pisma, że „spółka uznaje żądanie zapłaty na rzecz Pańskiego Mocodawcy w wysokości 53 856,45 zł (tj. należność wskazana w wezwaniu do zapłaty wraz z odsetkami pomniejszone o wpłaconą przeze mnie kwotę 500 zł)”. Tym samym nastąpiło zaciągnięcie przez pozwaną spółkę zobowiązania do uiszczenia niezapłaconej jeszcze ceny za dostarczony towar w postaci oleju napędowego obok (bez wygaśnięcia) długu z tego tytułu pozwanego ad. 2 K. Ż., co należy pochytywać jako przystąpienie do długu. Przystąpienie do długu polega na tym, że do istniejącego zobowiązania dłużnika głównego przystępuje osoba trzecia, która od tego momentu staje się dłużnikiem solidarnym, jej przystąpienie do długu nie skutkuje bowiem zwolnieniem z długu dotychczasowego dłużnika, jak to ma miejsce w przypadku przejęcia długu. Mamy tu do czynienia z sytuacją, w której obok dłużnika pojawia się osoba trzecia, odpowiadająca wraz z nim solidarnie (solidarność nieprawidłowa – niewłaściwa polegająca na tym, że dłużnicy z różnych tytułów prawnych zobowiązani są spełnić na rzecz tego samego wierzyciela identyczne świadczenie z tym skutkiem że spełnienie go przez jednego z dłużników zwalnia pozostałych). Jest to pewnego rodzaju przekształcenie podmiotowe w zobowiązaniu po stronie dłużnika – pomnożenie podmiotów po stronie długu. Wierzycielowi przysługuje taka sama wierzytelność, jak ta odpowiadająca stanowi sprzed przystąpienia, przy czym wierzyciel uzyskuje nowego dłużnika, a odpowiedzialność za dług po stronie dłużniczej ma charakter solidarny. Instytucji kumulatywnego, zwanego także łącznym przejęciem długu, legislator nie zawarł w kodeksie cywilnym – nie wynika ona wprost z przepisów. Umowa o przystąpienie do długu jest jednak dopuszczalna w ramach ogólnej swobody umów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1972, III CRN 266/72, LEX nr 1558). Może być zawarta między dłużnikiem a przystępującym do długu albo między przystępującym a wierzycielem. W obydwu przypadkach obok dłużnika pierwotnego do zobowiązania przystępuje nowy dłużnik ale pierwotny nie jest zwolniony od obowiązku świadczenia na rzecz wierzyciela. Ponieważ umowne przystąpienie do długu stanowi umowę nienazwaną, wymagania co do formy takiej umowy powinny odpowiadać ogólnym przepisom kodeksu cywilnego, regulującym formę i treść czynności prawnych. W myśl przepisu art. 60 kc (z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych), wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny (oświadczenie woli). Należy więc przyjąć, że oświadczenie woli o przystąpieniu do długu może być wyrażone w każdej formie, tym bardziej, że brak jest podstaw do stosowania przepisów kodeksu cywilnego regulujących przejęcie długu zwalniające (art. 522 kc) – w myśl których umowa ta pod rygorem nieważności wymaga formy pisemnej. Nadto zawarcie umowy przejęcia długu nie wymaga zgody dłużnika, gdy umowa została zawarta przez wierzyciela z nowym dłużnikiem, ani wierzyciela, gdy umowa została zawarta między dotychczasowym dłużnikiem

a przystępującym do długu. Mimo braku zgody nie zostają bowiem naruszone interesy osób nie biorących udziału w umowie, przy czym przejście polepsza sytuację wierzyciela (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 czerwca 1998 r., II CKN 825/97, LEX nr 34228; także E. Łętowska, System prawa cywilnego, t. I, Warszawa 1981, s. 939; J. Mojak, Kodeks cywilny – komentarz, t. I, Warszawa 1997, s. 1114; Z. Polickiewicz, Odpowiedzialność stron stosunku kontraktacji w obrocie powszechnym, Warszawa 1980, s. 64). Do umowy o przystąpienie do długu przez analogię zastosowanie znajdzie przepis art. 519 kc oraz przepisy dotyczące odpowiedzialności dłużników solidarnych (art. 366 – 378 kc) i przepisy o umowach na rzecz osoby trzeciej (pactum in favorem tertii). Przedmiotowym oświadczeniem z dnia 26 czerwca 2012 r. K. Ż. działając w imieniu pozwanej spółki komandytowej oprócz tego, że uznał żądanie zapłaty na rzecz powódki w konkretnej kwocie to zobowiązał się zapłacić należności na rzecz powódki niezwłocznie po uzyskaniu na ten cel kredytu. Natomiast powódka na takie rozwiązanie wyraziła zgodę. W rozpoznawanej sprawie miało zatem miejsce kumulatywne przystąpienie do długu na podstawie umowy osoby trzeciej (pозwanej spółki) z wierzycielem (stroną powodową). Analiza treści tego oświadczenia nie pozwala na odmienną jego interpretację z uwagi na brak innego materiału dowodowego pozwalającego na przyjęcie, że pozwana spółka nie miała woli przystąpienia do długu pozwanego ad. 2. Pozwana spółka nie zaoferowała choćby dowodu w postaci przesłuchania komplementariusza pozwanej spółki, na którego podstawie można byłoby dokonać odmiennych ustaleń w zakresie tego jaka faktycznie była jej wola oraz co legło u podstaw takich a nie innych zapisów oświadczenia. Natomiast brak jakichkolwiek podstaw by sformułowanie zawarte w ostatnim zdaniu oświadczenia – cytowane wyżej - będące w istocie przystąpieniem do długu, rozumieć w ten sposób, że to K. Ż. jako osoba fizyczna prowadząca działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo – Usługowe (...) dokona zapłaty za zaległości na rzecz powódki. U podstaw zaskarżonego orzeczenia skutkującego oddaleniem powództwa w stosunku do pozwanej ad. 1 legło przekonanie Sądu Rejonowego, że w piśmie z dnia 2 listopada 2012 r. pozwana spółka uchyliła się od skutków prawnych swego wcześniejszego oświadczenia z dnia 26 czerwca 2012 r. o uznaniu długu bowiem jej reprezentant sporządził to oświadczenie pozostając pod wpływem błędu. W ocenie tego Sądu skierowanie wezwania od zapłaty adresowanego do spółki jawnej mogło być przyczyną błędnego przekonania reprezentanta spółki o posiadanym przez spółkę zadłużeniu.

Nie ulega wątpliwości, że pozwana spółka mogła powoływać się na działanie pod wpływem błędu, jeśli oczywiście spełnione zostały ustawowe przesłanki w tym względzie. Kluczową kwestią w sprawie pozostaje, czy błąd, na który się powołała, ma charakter istotny, czy też nie, jak twierdzi powódka. Sąd Okręgowy podzielił stanowisko powódki uznając, że pozwana spółka nie miała podstaw do uchylenia się od skutków złożonego oświadczenia woli. Z przeciwnym stanowiskiem Sądu Rejonowego nie sposób się zgodzić. Pozwana spółka nie mogła uchylić się skutecznie od złożonego oświadczenia ponieważ w okolicznościach niniejszej sprawy nie można mówić o błędzie istotnym, a tylko taki w myśl art. 84 § 2 kc uzasadnia uchylenie się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Zarzut apelacji polegający na naruszeniu art. 84 § 1 w zw. z art. 84 § 2 kc okazał się uzasadniony. Błąd jest to wada oświadczenia woli polegająca na tym, że składający je działa pod wpływem niezgodnego z prawdą wyobrażenia o rzeczywistości lub jej elemencie albo pod wpływem braku takiego wyobrażenia. Kodeks cywilny choć nie definiuje pojęcia błędu, określa przesłanki od zaistnienia których zależy możliwość uchylenia się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu. Po pierwsze, musi wystąpić błąd co do treści czynności prawnej, po drugie, musi to być błąd istotny. Definicję błędu istotnego formułuje art. 84 § 2 kc, powołując dla obiektywizacji oceny istotności błędu miernik rozsądnego działania. Przepis ten wskazuje, że błąd jest istotny, jeżeli zachodzi taka sytuacja, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści. Należy założyć, iż sam fakt uchylenia się od skutków prawnych czy też podjęcie innych kroków zmierzających do podważenia dokonanej czynności, świadczy o subiektywnej istotności błędu. Prawnie znaczącą istotność błędu należy zatem oceniać tylko według kryteriów obiektywnych (por. np. B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, Wady oświadczenia woli w polskim prawie..., s. 114-116; Z. Radwański (w:) System Prawa Prywatnego, t. II, s. 397, 398 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 czerwca 2005 r., IV CSK 799/04, OSNC 2006, Nr 5, poz. 94). Nimi też powinien kierować się sąd przy ocenie w tym względzie. Według powszechnie przyjętego określenia obiektywna istotność błędu oznacza, iż błąd jest tego rodzaju, że żaden rozsądny człowiek, znający prawdziwy stan rzeczy, nie złożyłby oświadczenia woli tej treści (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 2010 r., I CSK 595/09, niepubl.). Wyraża ona jakby ciężar gatunkowy błędu. Oświadczenie woli w konfrontacji z rzeczywistością przedstawia się jako nieracjonalne, pozbawione uzasadnienia z punktu widzenia życiowego lub prawnego. Wydanie tego typu oceny możliwe jest po dokładnym

przeanalizowaniu interesów strony błędzącej oraz całokształtu okoliczności sprawy. Dla oceny istotności błędu nie ma natomiast znaczenia przez co został wywołany, podobnie jak nie przeszkadza uznaniu błędu za istotny okoliczność, iż został on spowodowany przez samego błędzącego.

W ocenie Sądu Okręgowego argumenty przedstawione przez powódkę na poparcie zarzutu naruszenia art. 84 § 1 w zw. z art. 84 § 2 kc należy w całości podzielić. W kontekście relacji handlowych łączących strony, złożonych dokumentów, faktur VAT a przede wszystkim wpłaty dokonanej przez pozwaną spółkę na poczet długu trudno mówić o błędzie istotnym pod wpływem, którego miała pozostawać pozwana spółka. W piśmie z dnia 2 listopada 2012 r. uzasadniając uchylenie się od wcześniejszego oświadczenia woli pozwana spółka powołała się na okoliczność zaadresowania wezwania do zapłaty na spółkę jawną co miało być przyczyną błędnego przekonania o długu spółki względem powódki. Należy jednak wskazać, że w sytuacji gdy istnieją wątpliwości – w świetle błędnego oznaczenia podmiotu – standardową reakcją jest podjęcie kroków celem ich wyjaśnienia bądź zwrot tak adresowanej przesyłki ze wskazaniem, że nie jest adresatem pisma. Natomiast pozwana spółka zachowała się wręcz odwrotnie, a mianowicie jej reprezentant K. Ż. uznał żądanie zapłaty skierowane przez powódkę w konkretnej wysokości 53 856,45 złotych. Co więcej pozwana spółka oświadczyła, że dokonała wpłaty 500 złotych (w rzeczywistości wpłaciła 600 złotych) tytułem zadłużenia pozwanego ad. 2 wskazując, że jest to wpłata na poczet faktury VAT nr (...) z dnia 2 lutego 2012 r. Powyższe w ocenie Sądu świadczy o tym, że reprezentant pozwanej spółki dobrze zdawał sobie sprawę z tego czyjego zadłużenia wezwanie do zapłaty dotyczy, jasno przy tym artykułując, że to spółka uznaje żądanie zapłaty. Trudno również przyjąć by pozwana spółka mogła pomylić własne zobowiązanie względem powódki wynikające z ich współpracy ze zobowiązaniem K. Ż. jako osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą. Po pierwsze przeczy temu treść faktur VAT, w których jako nabywca wskazany jest K. Ż. a nie pozwana spółka, przy czym w wezwaniu do zapłaty z dnia 9 maja 2012 r. (k.36) powódka wyraźnie oznaczyła faktury VAT poprzez podanie ich numerów, daty wystawienia, kwoty i terminu płatności. Pozwana spółka miała wszelkie dane by podjąć czynności celem identyfikacji tych należności i wykluczenia ewentualnej pomyłki - czego zresztą należy od niej oczekiwać jako od podmiotu profesjonalnie działającego w sferze gospodarczej. Po drugie pomyłka własnego zobowiązania ze zobowiązaniem K. Ż. jest mało wiarygodna jeśli wziąć pod uwagę okoliczność, że relacja między pozwaną spółką a powódką miała charakter jednorazowej transakcji, z której należność uregulowana została jeszcze przed dostawą towaru (co nie było przez pozwaną kwestionowane). Jak trafnie podniesiono w apelacji taki stan obrotów między pozwaną spółką a powódką przemawia za tym, że twierdzenia pozwanej spółki w zakresie pozostawania w błędzie nie mogą zostać uwzględnione. Nie można tracić z pola widzenia również okoliczności, że w oświadczeniu z dnia 26 czerwca 2012 r. reprezentant pozwanej spółki (...) uznając dług powódki jednocześnie poinformował, że z uwagi na przejściowe problemy finansowe spółka nie była w stanie zapłacić zaległości wobec powódki a jako komplementariusz spółki był w trakcie negocjacji z bankiem (...) ponieważ spółka miała zamiar zaciągnąć kredyt na spłatę zobowiązań wobec swoich dwóch dostawców w tym powódki. Taka treść oświadczenia zdaniem Sądu Okręgowego przemawia za tym, że pozwana spółka uznała dług pozwanego ad. 2, mając zamiar zaspokoić go z kredytu zaciągniętego na ten cel w banku. Poza tym fakt zapłaty części należności odczytać należy jako uznanie długu w sposób dorozumiany. Powyższe również przeczy tezie o błędnym przekonaniu co do podmiotu zobowiązanego, a wręcz świadczy o podjęciu przemyślanej decyzji skutkującej uznaniem długu pozwanego ad. 2 również w sposób dorozumiany. W kontekście przytoczonych okoliczności nie budzi wątpliwości, że nie mamy do czynienia z błędem istotnym w rozumieniu art. 84 § 2 kc. W szczególności, mając na uwadze powyższe, charakteru takiego nie można przypisać czynności powódki polegającej na błędnym oznaczeniu adresata wezwania do zapłaty. Jak już wyżej wskazano pozwana spółka mimo istnienia możliwości i obowiązku zweryfikowania stanu swoich rozliczeń z powódką nie podjęła czynności w tym zakresie. O istotności błędu muszą przesądzać kryteria obiektywne natomiast zachowanie pozwanej spółki, a w zasadzie brak podjęcia stosownych działań musi być oceniane jako brak staranności i nie może świadczyć o błędzie istotnym. Zdaniem Sądu Okręgowego nie zaistniały żadne przesłanki pozwalające w konfrontacji z rzeczywistością uznać oświadczenie woli z dnia 26 czerwca 2012 r. za nieracjonalne, pozbawione uzasadnienia z punktu widzenia życiowego, w szczególności w kontekście relacji łączących strony procesu. Na uwzględnienie zasługuje też nieznanający aprobaty Sądu Rejonowego argument powódki zgodnie, z którym termin złożenia oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia o uznaniu długu i upływ czterech miesięcy od daty uznania do momentu uchylenia sugeruje, że to oświadczenie z dnia 26 czerwca 2012 r. nie zostało złożone pod wpływem błędu. Pozwana spółka z racji swojego profesjonalizmu już wcześniej powinna

taki ewentualny błąd wykryć. Poza tym porównując daty udzielenia pełnomocnictwa i oświadczenia o uchyleniu się od skutków oświadczenia woli można przyjąć, że oświadczenie złożone w dniu 2 listopada 2012 r. złożone zostało tylko na potrzeby niniejszego procesu. Reasumując, w ocenie Sądu Okręgowego oświadczenie z dnia 26 czerwca 2012 roku należało zakwalifikować jako kumulatywne przystąpienie do długu, zaakceptowane przez powódkę jako wierzyciela. Skutkiem tego wierzyciel zyskał kolejnego dłużnika w pozwanej spółce, zaś odpowiedzialność za to zobowiązanie jest solidarna. Jednocześnie Sąd Okręgowy oceniając zgromadzony materiał dowodowy w świetle art. 84 § 2 kc doszedł do przekonania, że oświadczenie z dnia 2 listopada 2012 r. w przedmiocie uchylenia się od skutków uznania długu było bezskuteczne, a tym samym nie mogło wzruszyć tej czynności prawnej. Wobec powyższego na podstawie art. 386 § 1 kpc rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego należało zmienić w zakresie w jakim żądanie pozwu względem pozwanej spółki zostało oddalone i w konsekwencji zmienić orzeczenie o kosztach – mając na uwadze odpowiedzialność solidarną dłużników – w ten sposób, że zasądzić od pozwanej spółki na rzecz powódki należność główną w kwocie 52 151,36 złotych oraz koszty procesu z zaznaczeniem, że pozwana spółka odpowiada solidarnie z pozwanym ad. 2 K. Ż.. Wobec powyższego należało oddalić wnioski pozwanej spółki o zasądzenie kosztów procesu, o czym orzeczono w pkt III wyroku. Co do rozstrzygnięcia o odsetkach to Sąd Okręgowy oddalił to żądanie w części bowiem pozwana spółka uznała dług tylko w kwocie stanowiącej należność główną tj. 53 856,45 zł (po dokonanej wpłacie) nie uznając żądania w zakresie odsetek za okres zamknięty, w tym zakresie też apelacja podlegała oddaleniu (pkt IV). Jeśli chodzi natomiast o odsetki od kwoty uznanej to wskazać należy, że w oświadczeniu z dnia 26 czerwca 2012 r. pozwana spółka zobowiązała się zapłacić należności po uzyskaniu kredytu. Powódka zaakceptowała jednocześnie aby zapłata nastąpiła do dnia 16 lipca 2012 r. Wobec tego pozwana spółka pozostaje w opóźnieniu z zapłatą od dnia następnego tj. od dnia 17 lipca 2012 r., przy czym solidarność tego zobowiązania następuje dopiero z tym momentem.

O kosztach postępowania przed Sądem drugiej instancji orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. Koszty jakie poniosła powódka w drugiej instancji wynoszą 4 408 złotych i obejmują opłatę od apelacji w kwocie 2 608 złotych oraz koszty wynagrodzenia pełnomocnika procesowego w kwocie 1 800 złotych obliczone na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 02.163.1349 ze zm.).